

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anita Niemyjska – Wakieć

Protokolant: stażysta Beata Tylki

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2015r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko M. D.

o wynagrodzenie, wydanie świadectwa pracy diety i inne

I. umarza postępowanie w zakresie cofniętego powództwa

II. zasądza od pozwanego M. D. na rzecz powoda M. S. następujące kwoty:

- 8649 zł (osiem tysięcy sześćset czterdzieści dziewięć) brutto tytułem wynagrodzenia za pracę za okres 1 lipca 2012r. do dnia 19 września 2012r., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 września 2012r. do dnia zapłaty;

- 2057,97 zł (dwa tysiące pięćdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt siedem groszy) brutto tytułem wynagrodzenia za nadgodziny za okres od 1 czerwca 2012r. do dnia 19 września 2012r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 września 2012r. do dnia zapłaty;

- 1702 zł (jeden tysiąc siedemset dwa złote) tytułem diet za okres od 1 czerwca 2012 do 19 września 2012r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 września 2012r. do dnia zapłaty;

III. nakazuje pozwanemu M. D. wydać powodowi M. S. świadectwo pracy w którym będzie wskazane, że powód M. S. był zatrudniony u pozwanego M. D. w okresie od 1 czerwca 2012r. do dnia 19 września 2012r., nie wykorzystał urlopu wypoczynkowego, nie otrzymał ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy;

IV. oddala powództwo w pozostałym zakresie

V. zasądza od pozwanego M. D. na rzecz powoda M. S. kwotę 1860 zł (jeden tysiąc osiemset sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 650,40 (sześćset pięćdziesiąt złotych czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów osobistego stawiennictwa strony

VI. nakazuje ściągnąć od pozwanego M. D. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego (...) w G. kwotę 651 zł (sześćset pięćdziesiąt jeden) tytułem opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony z mocy ustawy oraz kwotę 382,80 zł (trzysta osiemdziesiąt dwa złote osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu wydatków

VII. wyrokowi nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 3039 zł (trzy tysiące trzydzieści dziewięć złotych)

# UZASADNIENIE

Powód M. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. D. kwoty 8850 zł brutto tytułem wynagrodzenia za okres od lipca do września 2012r. 5500 zł tytułem zadośćuczynienia za niedostarczenie świadectwa pracy i wypowiedzenia umowy, o wydanie druku Z3, wydania wypowiedzenia umowy o pracę.

Pozwany M. D. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Na jego wniosek sprawę przekazano do rozpoznania do G. z uwagi na siedzibę pracodawcy.

Powód w piśmie procesowym z dnia 12 grudnia 2013r. sprecyzował żądanie pozwu wskazując, że domaga się:

- 8.658,51 zł brutto tytułem wynagrodzenia za lipiec – wrzesień 2012r. wraz z odsetkami od dnia 20 września 2012r. do dnia zapłaty;
- 2057,97 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nocnych i nadgodzinach, wraz z odsetkami od dnia 20 września 2012r. do dnia zapłaty;
- 1794 zł z tytułu należnych diet , wraz z odsetkami od dnia 20 września 2012r. do dnia zapłaty;
- zobowiązania do wydania świadectwa pracy za okres od 1 czerwca 2012r. do dnia 19 września 2012r.

W pozostałym zakresie powód cofnął pozew na rozprawie w dniu 2 czerwca 2014r. (k. 74, sprecyzowanie k. 200).

Pozwany wyraził zgodę na cofnięcie powództwa (k. 120).

W piśmie z dnia 18 czerwca 2015r. powód wniósł o wskazanie w świadectwie pracy, którego wydania żąda, że rozwiązanie nastąpiło z winy pracodawcy bez zachowania okresu wypowiedzenia w dniu 19 września 2012r., że powód nie wykorzystał urlopu wypoczynkowego ani nie otrzymał ekwiwalentu za urlop.

Nadto wniósł o zwrot kwoty 464,80 zł i 565,60 zł tytułem zwrotu kosztów stawiennictwa powoda, oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

## **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód M. S. został zatrudniony u pozwanego M. D., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą(...) w G..

M. D. świadczył usługi transportowe na rzecz wykonawców robót budowlanych, na terenie województwa (...), (...), (...).

Powód został zatrudniony do obsługi budowy (...) w okolicach K., gdzie pozwany odpowiadał za dowóz żwiru na teren budowy z pobliskich żwirowni, oddalonych od miejsca budowy ok. 10 km drogami publicznymi.

Powód, zamieszkały w K., został zakwaterowany przez pozwanego w zapewnionym przez pozwanego mieszkaniu. Nie miał zapewnionego wyżywienia.

Strony zawarły umowę pisemną na wykonywanie pracy w ramach umowy o pracę na czas nieokreślony od 1 czerwca 2012r., na stanowisku kierowcy, w pełnym wymiarze czasu pracy.

W umowie wskazano jako wynagrodzenie kwotę 1500 zł brutto, jednakże rzeczywiste ustalenia stron były inne – ustalono stawkę godzinową 13 zł za godzinę. Pełnomocnikiem pozwanego był W. N., to on zawierał umowy o pracę z pracownikami, umawiał z nimi warunki, wypłacał im wynagrodzenie za pośrednictwem swojego konta. Reprezentował on pracodawcę względem pracowników.

Umawiał się on z pracownikami na wynagrodzenie w wysokości 13 zł za godzinę na rękę i diety krajowe. Żadnych innych składników wynagrodzenia nie przewidziano.

dowód: umowa o pracę k. 4, częściowo zeznanie powoda k. 75-77, zeznanie świadka J. K. k. 78-79, zeznanie świadka D. G. k. 194-195

Powód wraz z innymi pracownikami wykonywał pracę przez około 12 godzin dziennie, najczęściej od 7 do 19.

Pracę zaczynało się od stawienia się na parkingu, gdzie były zaparowane ciężarówki pozwanego. Tam W. N. przydzielał poszczególnym pracownikom samochody i wyznaczał zadania. Nikt nie miał stałego auta, były one przydzielane pracownikom wg bieżących potrzeb i decyzji W. N.. W samochodach były tachografy, ale pracownicy byli zobowiązani by wyjmować tarczki lub karty, gdy praca trwała dłużej.

Zdarzały się też sytuacje, iż powód pracował w nocy. Zdarzały się prace ciągiem na zmianie dziennej i nocnej zaraz po niej.

Prace były kontrolowane przez W. N.. Pracodawca nie prowadził list obecności. W N. zbierał tylko karty drogowe i na ich podstawie robił własne zestawienia. Ilość przepracowanych godzin zapisywana była przez samych pracowników na kartkach.

dowód: zeznania powoda k. 75-77, k. 199-200 , historie rachunku k. 5 i 50, częściowo zeznanie W. N. k. 121-122, zeznanie świadka J. K. k. 78-79, zeznanie świadka D. G. k. 199, notatki powoda k. 145-151

Powód przepracował w lipcu 256 godzin, w sierpniu 263 godziny, w tym 3 razy po 24 godziny, a we wrześniu 170 godzin (do 19-tego).

Powód zanotował sobie, iż w toku zatrudnienia przebywał poza miejscem zamieszkania, a w związku z pracą, przez 74 dni.

Dowód: zapiski powoda k. 145-151, zeznania powoda k. 75-77, k. 199-200

Powód otrzymał wynagrodzenie za czerwiec w lipcu 2012r. Wynagrodzenie to pokrywało należności za godziny pracy w tym miesiącu.

(okoliczność bezsporne, przyznane przez powoda k.76, nadto historia rachunku k. 50)

Tytułem wynagrodzenia za lipiec 2012r., powód otrzymał kwotę 1.111,86 zł w dniu 13 sierpnia 2012r. oraz kwotę 1752 zł w dniu 20 sierpnia 2012r.

dowód: historia rachunku k. 5-6, zeznania powoda k. 75-77, k.199-200

W dniu 19 września 2012r. powód M. S. wspólnie i w porozumieniu z innym pracownikiem pozwanego dokonał kradzieży 53 litrów oleju napędowego. Zaobserwował to W. N., który natychmiast rozwiązał z powodem stosunek pracy i nakazał mu opuścić budowę. Rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło ustnie.

Powód poddał się dobrowolnie karze za wyżej wymieniony czyn.

Powód nie otrzymał świadectwa pracy.

dowód: akt oskarżenia k. 73, częściowo zeznanie W. N. k. 122, zeznania powoda k. 75-77, k. 199-200,

Powód zwrócił się o pomoc do Państwowej Inspekcji Pracy, której nie udało się przeprowadzić kontroli, wskazano tylko na wyniki poprzedniej kontroli, z których wynikało, iż powód nie otrzymał wynagrodzenia za sierpień i wrzesień 2012r..

Zawiadomił też prokuraturę, ale wszczęte na jego wniosek postępowanie zostało zawieszona.

dowód: pismo PIP k. 7, protokół kontroli k. 59-69, dokumenty s z postępowania 2Ds (...) k. 221-228

### **Sąd zważył, co następuje:**

Ustalając okoliczności faktyczne sąd oparł się na złożonych do akt sprawy dokumentach, w tym dokumentach urzędowych – w szczególności pochodzących z akt sprawy dochodzenia 2 Ds.(...).

Sąd uwzględnił także dokumenty prywatne, jednakże tylko te, których autentyczność nie wzbudzała wątpliwości oraz które nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd dał wiarę zeznaniom J. K., były one bowiem spójne, szczerze, logiczne i nie budziły wątpliwości pod względem zgodności z zasadami doświadczenia życiowego i logiki. Znajdowały potwierdzenie w zeznaniach świadka G., częściowo też N., oraz powoda.

Brak jest podstaw by odmówić im wiary.

Sąd oparł się również na zeznaniach świadka W. N., ale jedynie w tym zakresie, w jakim zeznania te nie były sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, a zatem co do miejsca pracy, zakwaterowania, sytuacji z dnia 19 września 2012r.. W pozostałej części sąd odmówił im wiary, w szczególności co do umówionego wynagrodzenia, bowiem zeznania te są sprzeczne z zeznaniami świadków i powoda, nadto są nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Trudno przyjąć, by pracownicy pracowali za 1111 zł netto miesięcznie, biorąc pod uwagę charakter pracy (praca kierowcy, wymagająca uprawnień szczególnych, związanych z kierowaniem samochodami ciężarowymi), branżę budowlaną oraz stawki panujące w tej branży.

W ocenie sądu bardziej wiarygodne jest twierdzenie świadków i powoda, iż strony umówiły się na inną kwotę ustnie (stawkę godzinową) a kwota na umowie była jedynie pro forma, dla wykazania niskich kosztów pracy i zmniejszenia kosztów zatrudnienia. Zeznania świadka N. w przedmiocie wysokości wynagrodzenia są niespójne z dokumentami zgromadzonymi w sprawie, w szczególności historią rachunku powoda. Skoro, jak twierdził świadek, powód miał umówione wynagrodzenie 1500 zł brutto (1111,86 netto) i skoro nadgodzin, jak stwierdził świadek, nie udokumentował (k. 121 w. 96) to skąd wypłata w sierpniu obok kwoty 1111,86 zł również i kwoty 1752 zł? Świadek nie potrafił tego wyjaśnić, mówił o bliżej nieokreślonych dodatkach, ale nie umiał ich sprecyzować. Na przelewach mowa jest wyraźnie o wynagrodzeniu, nie mogłyby by to zatem być np. jakieś zaliczki.

Sąd nie dał też wiary, by powód otrzymywał wynagrodzenie gotówką do ręki, bowiem okoliczności tej nie potwierdził żaden ze świadków, a powód zaprzeczył temu stanowczo.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka D.G., bowiem w zasadniczych zrębach korelowały one z zeznaniami powoda i świadka K..

Sąd nie dopuścił dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości celem wyliczenia wysokości wynagrodzenia powoda za pracę w godzinach nadliczbowych, bowiem obliczenie takiej wartości nie wymaga wiadomości specjalnych; wymagane jest zastosowanie podstawowych działań matematycznych (por. wyrok SN z dnia 25.05.2010r., sygn. akt I PK 192/09, LEX nr 585693). Stąd też, wniosek dowodowy w tym zakresie podlegał oddaleniu na podstawie art.278§1 k.p.c. a contrario.

Sąd pominął także zapisy z płyty CD (k. 199), bowiem dotyczyła ona całkowicie innego okresu pracy powoda, od października 2013r. do czerwca 2014r., ewidentnie nie dotyczącego pracy u pozwanego, bowiem były to zapisy o pracy w krajach skandynawskich (...), zaś powód pracował u pozwanego jedynie w K..

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda w części, w jakiej były one zgodne ze zgromadzonym materiałem dowodowy, oraz w jakim nie popadały w sprzeczność ze zgromadzonymi dowodami. Sąd nie dał wiary powodowi, jakoby umówiono z nim

wynagrodzenie w wysokości podstawy z umowy plus dodatkowo 13 zł netto za każdą godzinę, bowiem jest to sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, a także zeznaniami J. K., który miał podobne zasady wynagradzania co powód i zeznał: (k. 78 w. 137 i nn):” miałem mieć stawkę godzinową 13 zł i jakies delegacje, miały to być normalne diety krajowe. Nic innego poza tym 13 zł za godzinę nie miało być”; oraz (k. 78 w. 161: „nie slyszalem o takim rozwiązaniu, by ktos miał placę zasadniczą plus 13 zł za godzinę” Dodatkowo świadek wskazał, iż inni pracownicy mieli analogiczne zasady wynagradzania, tylko stawki mogły się różnić. Koresponduje to z zeznaniami świadka G., który zeznał, (k. 194v), iż było umówione wynagrodzenie zasadnicze wg stawki godzinowej, z tym, że na liście płac było tylko wynagrodzenie podstawowe (tj. z umowy), a resztę pracownicy dostawali do ręki wg stawki godzinowej. Z zeznań tych wynika, iż wynagrodzenie z podstawy zaliczane było na poczet wyliczenia należnego wynagrodzenia wg stawki godzinowej.

Sąd pominął dowód z zeznań pozwanego, bowiem nie stawiał się on (nawet dwukrotnie, protokół k.198, zobowiązanie i pouczenie k. 200, protokół k. 230) bez usprawiedliwienia na rozprawę, na której miał być przesłuchany. Uwagi zatem na nieusprawiedliwione niestawiennictwo należało przesłuchanie pozwanego pominąć.

Przechodząc zatem do materialno – prawnej podstawy roszczenia o wynagrodzenie za pracę wskazać należy, iż roszczenie to należy uznać za zasadne w przeważającej części.

Zgodnie z art. 80 k.p., wynagrodzenie należy się za pracę wykonaną.

Strony umówiły się na wynagrodzenie w wysokości 13 zł netto za godzinę. Powód (k. 76) oświadczył, iż za czerwiec całe wynagrodzenie otrzymał, domagał się go za okres od lipca do września. Sąd, jak wyżej wskazano przy omówieniu dowodów, nie dał wiary powodowi, jakoby strony umówiły się na wynagrodzenie podstawą z umowy plus dodatkowo 13 zł za każdą godzinę. Jest to bowiem sprzeczne z zeznaniami świadka K. i G., a także zasadami probablistyki i doświadczenia życiowego. Zdaniem sądu treść wynagrodzenia w umowie nie była dodatkową umówioną przez strony kwota, a informacją pozorną, mającą zmniejszać koszty pracy dla pozwanego i ukrywała pod sobą rzeczywiste ustalenia stron, tj. płacę 13 zł netto za każdą godzinę pracy.

Zgodnie z notatkami powoda (k. 145-151), którym sąd dał wiarę wobec braku dowodów przeciwnych, powód przepracował w lipcu 256 godzin, w sierpniu 263 zaś we wrześniu 170. Łącznie 689. Po przemnożeniu przez stawkę 13 zł otrzymujemy należność 8957 zł netto. Pamiętajć jednak należy, iż powód otrzymał w sierpniu za lipiec 1111,86 zł w dniu 13 sierpnia i 1752 zł w dniu 20 sierpnia (k. 6), czyli otrzymał razem 2863,86 zł netto. Do zapłaty pozostało zatem 6093,14 netto, co po ubruttowaniu przy uwzględnieniu roku 2012r., (wg strony [www.infor.pl](http://www.infor.pl) kalkulator brutto – netto), daje kwotę 8649 zł. Taką też kwotę sąd zasądził w punkcie II wyroku.

O odsetkach sąd orzekł na mocy art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeśli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z § 2 tegoż przepisu, jeśli stopa odsetek nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Jako że stosunek pracy ustał dnia 19 września 2012r., z tym dniem strony winny się rozliczyć. Zatem pozwany pracodawca zalegał w płatności od 20 września 2012r.

Sąd zasądził wynagrodzenie brutto, bowiem sąd jest obowiązany, zasądzając wynagrodzenie za pracę, nie odliczać od tego wynagrodzenia zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składek na ubezpieczenie społeczne (por. uchwałę SN z 7 sierpnia 2001r., III ZP 13/01, OSNP 2002/2/35, podobnie SN w wyroku z 23 czerwca 2009r., III PK 18/09, Lex nr 512995).

To pracodawca jest zobowiązany przez przepisy prawa, prowadzić właściwą dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy (art. 94 pkt. 9a i rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 28 czerwca 1996r., w sprawie zakresu prowadzenia przez pracodawców dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz sposobu prowadzenia akt pracownika, Dz.U z 1996r., nr 62, poz 286). Między innymi pracodawca ma obowiązek prowadzić

kartę ewidencji czasu pracy oraz imienną listę wypłacanego wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń związanych z pracą.

W ocenie sądu to pozwanego, jako pracodawcę obciążał obowiązek udowodnienia, iż wypłacono powodowi należne wynagrodzenie. Po pierwsze dlatego, iż na pracodawcy ciąży wymienione wyżej obowiązki związane z dokumentacją płacową, a niewykonanie obowiązku przez pracodawcę nie może powodować niekorzystnych skutków dla pracowników. Udowodnienie faktu negatywnego (nieotrzymania wynagrodzenia) jest trudniejsze, niż wykazanie faktu pozytywnego.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, iż pozwany będący pracodawcą uchybił obowiązkowi w zakresie prowadzenia dokumentacji dotyczącej ewidencji czasu pracy każdego pracownika o jakim mowa w § 8 ust. 1 zd. 1 jak i § 8 a rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie zakresu prowadzenia przez pracodawców dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz sposobu prowadzenia akt osobowych pracownika.

W toku przeprowadzonego postępowania sądowego pozwany nie przedłożył list obecności czy też grafików pracy, dlatego też sąd oparł się na zeznaniach świadków oraz notatkach powoda.

Przypomnieć w tym miejscu należy również, iż obowiązek ewidencjonowania czasu pracy, w tym pracy w godzinach nadliczbowych jest obowiązkiem pracodawcy, a nie pracownika (art. 149 § 1 k.p.). Jeżeli pracodawca narusza obowiązek dotyczący prowadzenia dokumentacji związanej z czasem pracy pracownika to musi ponieść konsekwencje tego stanu rzeczy, choćby w zakresie ciężaru dowodu.

Zgodnie, zatem z regułą wyrażoną w art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p. na pozwanym spoczywał w przedmiotowej sprawie ciężar udowodnienia, że powód nie pracował we wskazanych ilościach godzinach. Przyjęcie innego stosowania reguły ciężaru dowodu byłoby nielogiczne i powodowałoby nieuzasadnione negatywne konsekwencje dla pracownika.

Kierując się dyspozycją przepisu art.322 k.p.c., Sąd – z przyczyn wskazanych powyżej – uznał, że dane wskazane w notatkach powoda (k. 145-151) mogą stanowić podstawę ustalenia wysokości wynagrodzenia powoda za pracę w godzinach nadliczbowych w spornym okresie.

Sąd miał tu na uwadze, iż niewywiązywanie się przez pracodawcę z obowiązku rzetelnego prowadzenia dokumentacji, powoduje dla niego niekorzystne skutki procesowe wówczas, gdy pracownik udowodni swoje twierdzenia przy pomocy innych środków dowodowych niż ta dokumentacja ( wyrok SN z 7 czerwca 2011r., II PK 371/10, LEX nr 1095826). Jeżeli sąd (po swobodnej ocenie dowodów - art. 233 § 1 k.p.c.) dojdzie do wniosku, że powód przy pomocy takich dowodów wykazał swoje twierdzenia to na pracodawcy, który nie prowadził prawidłowej ewidencji czasu pracy, spoczywa ciężar udowodnienia, że pracownik rzeczywiście nie pracował w tym czasie (tak SN w wyroku z 9 lipca 2009r., II PK 34/09, LEX nr 527067).

Przechodząc dalej do zgłoszonego roszczenia o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 2057, 97 zł, wskazać należy, iż w istocie (jak sprecyzował pełnomocnik powoda, m.in. k. 230) jest to żądanie zasądzenia dodatków za nadgodziny, bowiem normalne wynagrodzenie za każdą godzinę pracy sąd uwzględnił w punkcie |II wyroku.

Wskazać należy, iż roszczenie to należy uznać za zasadne.

Zgodnie z art.151§1 k.p., praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Praca w godzinach nadliczbowych jest dopuszczalna w razie:

1)konieczności prowadzenia akcji ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii,

2)szczególnych potrzeb pracodawcy.

Zgodnie z art. 151<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p., za pracę w godzinach nadliczbowych oprócz normalnego wynagrodzenia, przysługuje dodatek w wysokości 100 % wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w nocy, w niedziele i święta niebędące dla pracownika dniami pracy zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy, w dniu wolnym udzielonym za pracę w niedzielę lub święto, lub 50 % wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w każdym innym dniu. Dodatek w wysokości 100 % przysługuje także w przypadku przekroczenia przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym, chyba że przekroczenie tej normy nastąpiło w wyniku pracy w godzinach nadliczbowych, za które pracownikowi przysługuje prawo do dodatku w wysokości określonej w 151<sup>1</sup> § 1 k.p., tj. 50%.

Ponownie sąd tu się oparł na zestawieniach z notatek powoda. Ilość przekroczeń normy dobowej (4 godziny dziennie) i kilka dni pracy w godzinach nocnych (gdym powód pracował po 24 godziny) świadczą o zasadności zgłoszonego roszczenia. ilość nadgodzin z zestawienia (209) pomnożona przez stawkę dodatku 50 % (czyli 6,5 zł) daje 1358,50 zł netto i są to tylko przekroczenia dobowe. Z zestawienia wynika również 4 dni pracy w godzinach nocnych i dopełnienie należności do 100 % za 8 godzin w warunkach nocnych to 8 x 4 x 6,5 czyli 208 zł. Razem daje to 1566,50, czyli po ubruttowaniu kwotę nieznacznie przekraczającą żadaną kwotę.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2057,97 zł tytułem wynagrodzenia za nadgodziny za okres od lipca do września 2012r.. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 września 2012r. do dnia zapłaty.

W ocenie sądu zasadne też było żądanie diet, choć z drobną korektą co do wysokości.

Zgodnie z przepisem ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o czasie pracy kierowców (Dz.U.. 04/92/879 ze zm) w brzmieniu obowiązującym od 3 kwietnia 2010r. na mocy której dodano art. 2 pkt 7 ustawy, zdefiniowano na potrzeby tej ustawy podróż służbową jako każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy:

a)przewozu drogowego poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a (tj. siedzibę pracodawcy, na rzecz którego kierowca wykonuje swoje obowiązki, oraz inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały), lub

b)wyjazdu poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, w celu wykonania przewozu drogowego.

Zgodnie natomiast z wprowadzonym tą zmianą art. 21 a ustawy, kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 77<sup>5</sup> § 3-5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy.

Innymi słowy w przypadku kierowców transportu drogowego przepisy szczególne w sposób nieco odmienny definiują podróż służbową.

W przypadku powoda wszystkie przesłanki z tego przepisu były spełnione. Powód wykonywał transport drogowy, poruszał się drogami publicznymi między zwirowniami a budowlami, prace świadczył w innej miejscowości niż siedziba pozwanego.

Wysokość diety krajowej w 2012r. wynosiła 23 zł (Wysokość należnych diet podczas podróży poza granicami kraju wynika z rozporządzenia Ministra pracy i Polityki Socjalnej z 19 grudnia 2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz.U.02/236/1990 ze zm).

Powód nie wykazał zasadności żądania kwoty 1794 zł z tytułu diet, skoro wysokość diety wynosiła 23 zł, a powód przedstawił swoje zapiski na dowód tego, iż w warunkach podróży służbowej przepracował 74 dni (por. k. 151). Dlatego też sąd zasądził kwotę 1702 zł (23 x 74), z odsetkami jak wyżej..

W myśl art. 97 § 1 k.p., w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem stosunku pracy pracodawca jest obowiązany niezwłocznie wydać pracownikowi świadectwo pracy. Wydanie świadectwa pracy nie może być uzależnione od uprzedniego rozliczenia się pracownika z pracodawcą.

Zgodnie z art. 97 § 2 k.p., w świadectwie pracy należy podać informacje dotyczące okresu i rodzaju wykonywanej pracy, zajmowanych stanowisk, trybu rozwiązania albo okoliczności wygaśnięcia stosunku pracy, a także inne informacje niezbędne do ustalenia uprawnień pracowniczych i uprawnień z ubezpieczenia społecznego. Ponadto w świadectwie pracy zamieszcza się wzmiankę o zajęciu wynagrodzenia za pracę w myśl przepisów o postępowaniu egzekucyjnym. Na żądanie pracownika w świadectwie pracy należy podać także informację o wysokości i składnikach wynagrodzenia oraz o uzyskanych kwalifikacjach.

Treść świadectwa pracy precyzuje też rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania (Dz.U.1996.60.282 ze zm). Zgodnie z § 1 ust. 1 pkt.1 2) rozporządzenia w świadectwie pracy, oprócz informacji określonych w art. 97 § 2 Kodeksu pracy, zamieszcza się informacje niezbędne do ustalenia uprawnień ze stosunku pracy i uprawnień z ubezpieczenia społecznego, dotyczące podstawy prawnej rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy, a dotyczące m.in.:

1)wymiaru czasu pracy pracownika w czasie trwania stosunku pracy,

1a)podstawy prawnej rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy.

Sąd uznał, iż żądanie wydania świadectwa pracy co do zasady należy uwzględnić, bowiem powód zeznał, że go nie otrzymał, mimo że obowiązek wydania świadectwa nakłada na pracodawcę ustawa, zaś pozwany pracodawca nie udowodnił, by ze swojego obowiązku się wywiązał. Zatem sąd uwzględnił tu żądanie powoda co do nakazania wydania świadectwa pracy i zasadniczo co do jego treści (pkt. III wyroku), z wyjątkiem kwestii wpisania sposobu rozwiązania stosunku pracy. Powód bowiem chciał wpisania jako podstawy rozwiązania umowy rozwiązanie bez wypowiedzenia z winy pracodawcy (a więc przez pracownika) tymczasem materiał dowodowy zgromadzony w sprawie przeczy, by taki tryb rozwiązania miał miejsce.

Świadectwo pracy jest dokumentem, który ma potwierdzać zdarzenia i czynności w znaczeniu faktycznym. Żądanie sprostowania świadectwa pracy nie jest trybem, w którym można weryfikować zgodność z prawem tych czynności (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2009 r. II PK 156/09, M.P.Pr. 2010/9/477-479.).

Jak wynika z zeznań powoda, zbieżnych w tym zakresie z zeznaniami świadka N., w dniu 19 września 2012r. powód został przyłapany na gorącym uczynku kradzieży paliwa i w tym samym dniu zwolniony z pracy bez wypowiedzenia (jak wskazał sam powód, powiedziano mu, iż firma rezygnuje ze współpracy z nim i nakazano mu opuszczenie budowy). Był to ostatni dzień pracy powoda. Powód nie zeznał, by to on złożył jakieś oświadczenie pracodawcy. Zatem rzeczywistym, faktycznym sposobem rozwiązania stosunku pracy było oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia, w trybie natychmiastowym. Nie ma tu znaczenia, że zostało dokonane ustnie, a więc sprzecznie z art. 30 par. 4 k.p. Powód nie zaskarżył rozwiązania z nim stosunku pracy, zatem w postępowaniu o wydanie świadectwa pracy nie może żądać wpisania innego, niż rzeczywisty sposobu rozwiązania stosunku pracy, choćby sposób ten został zastosowany wadliwie (por. uchwała Sądu Najwyższego z 4 listopada 2009 r., I PZP 4/09, w której stwierdzono, iż pracownik nie może skutecznie dochodzić sprostowania świadectwa pracy w części dotyczącej stwierdzenia, że stosunek pracy został rozwiązany przez pracodawcę bez wypowiedzenia z winy pracownika, kwestionując zgodność z prawem tego rozwiązania, bez wystąpienia z powództwem o roszczenia z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania stosunku pracy na podstawie art. 56 k.p. Innymi słowy świadectwo pracy



jest dokumentem, który ma potwierdzać zdarzenia i czynności w znaczeniu faktycznym, stąd żądanie sprostowania świadectwa pracy nie jest trybem, w którym można weryfikować zgodność z prawem tych czynności).

Dlatego sąd nie mógł uwzględnić żądania powoda wydania świadectwa pracy stwierdzającego rozwiązanie stosunku pracy z winy pracodawcy.

Wobec powyższego sąd oddalił powództwo w tym zakresie, podobnie jak i powództwo o wynagrodzenie w części przekraczającej wyliczenia sądu (punkt IV wyroku)

Na mocy art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. sąd umorzył postępowanie w zakresie cofniętego powództwa. Cofnięcie powództwa zostało zgłoszone przed wydaniem wyroku, a na czynności te pozwany wyraził zgodę.

Zdaniem Sądu cofnięcie pozwu przez powoda w niniejszej sprawie było w świetle art. 203 § 4 kpc i art. 469 kpc dopuszczalne, albowiem nie jest ono sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego, ani nie prowadzi do obejścia prawa. Nadto nie narusza ono słusznego interesu pracownika.

Ostateczny wynik sprawy decyduje o obowiązku zwrotu kosztów procesu. Wskazuje on na to, że w zasadzie - (art. 98 § 1 k.p.c.) - strona przegrywająca sprawę ma obowiązek zwrócenia wygrywającemu przeciwnikowi poniesionych przez niego kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony (por. uzasadnienie postanowienia SN z 11.03.2011r., II CZ 104/10, LEX nr 784918). Zgodnie jednakże z art. 100 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu

Sąd z uwagi na niewielki zakres, w jakim powód przegrał proces obciążył w całości pozwanego kosztami zastępstwa procesowego oraz wydatków strony na stawiennictwo na wezwanie sądu. Sąd miał tu nadto na uwadze fakt braku rzetelnej dokumentacji płacowej pozwanego co utrudniło powodowi precyzyjne określenie wysokości należnego roszczenia.

Wysokość kosztów wynika z treści przepisu § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej z urzędu (Dz.U. 2013 poz. 461 t.j. ze zm), zgodnie z którym opłaty stanowiące podstawę zasądzenia przez sądy kosztów zastępstwa prawnego nie mogą być wyższe niż stawki minimalne, które zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 6 pkt. 5 rozporządzenia w sprawach o wynagrodzenie ze stosunku pracy, gdzie wartość przedmiotu sporu przekracza 10.000 zł, wynoszą 1800 zł, zaś o wydanie świadectwa pracy (roszczenie niemajątkowe (§ 12 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia) 60 zł...

Odnośnie kosztów stawiennictwa strony (powoda) zgodnie z art. 98§3 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Powód domagał się kwoty 464,80 zł za stawiennictwo na rozprawie w dniu 2 czerwca 2014r., wyliczone wg stawki 0,83 zł i w dniu 25 maja 2015r. 565,60 zł wyliczone wg stawki 1,01 zł za km (powód zadeklarował, iż w jedną stronę ma 280 km.

Zgodnie z art. 91 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w wypadku gdy obowiązujące przepisy przewidują przyznanie stronie należności w związku z jej udziałem w postępowaniu sądowym, należności te przyznaje się stronie w wysokości przewidzianej dla świadków.

Zgodnie z art. 85 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz.U. 2010, Nr 90, poz. 594 ze zm.) świadkowi przysługuje zwrot kosztów podróży – z miejsca zamieszkania do miejsca wykonywania czynności sądowej na wezwanie sądu w wysokości rzeczywiście poniesionych, racjonalnych i celowych

kosztów przejazdu własnym samochodem lub innym odpowiednim środkiem transportu. Jednocześnie górną granicę należności stanowi wysokość kosztów przysługujących pracownikom zatrudnionym w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju, określona w § 3 ust 4 Rozporządzenia Ministra pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikom zatrudnionym w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (DZ.U. Nr 167) w zw. z § 2 pkt 1 podp. a) Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy, (Dz.U.2002, Nr 27, poz. 271 ze zm.) i obecnie jest to kwota 0,8583 zł za kilometr.

Pamiętać jednak należy, iż stawka 0,8358 zł jest stawką maksymalną, zaś obowiązek zwrotu kosztów obejmuje jedynie koszty celowe i niezbędne. W ocenie Sądu zastosowanie stawki maksymalnej nie odpowiadałoby rzeczywistym wydatkom poniesionym przez. W ocenie sądu należało tu przyjąć 271 km w 1 stronę między G. ul (...) a K. ul. (...) (zgodnie z informacjami ze strony [www.viamichelin.pl](http://www.viamichelin.pl)) i stawkę 0,60 zł. Zdaniem Sądu przyznana świadkowi kwota 650,40 zł winna w całości zrekompensować poniesione nakłady finansowe. Jest to stawka wyliczona wg ilości kilometrów podróży powoda wynikającej ze strony [www.viamichelin.pl](http://www.viamichelin.pl), przy przyjęciu stawki 0,60 zł za km. Jest to stawka odpowiednia przy przyjęciu średnich cen paliwa i przeciętnym spalaniu. Powód w ogóle nie wykazał, dlaczego zastosował stawkę 1,01 zł, przekraczając limity wskazane w cytowanych przepisach. W ocenie sądu żądanie zwrotu wg maksymalnej wysokości kilometrówki nie byłoby racjonalne i celowe, z uwagi na fakt, iż jest to po prostu górna granica określona przepisami, a nie wysokość wynikająca z realnych kosztów paliwa. Innych kosztów typu opłaty za przejazd drogą płatną czy za parkowanie powód nie wykazał.

W punkcie VI wyroku Sąd, nakazał w oparciu o art. 97 i art. 113 ust. 2 pkt 1 oraz 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.10.90.594 j.t. ze zm.) ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 651 złotych tytułem opłaty od pozwu, od obowiązku uiszczenia której powód zwolniony był z mocy ustawy. Kwota ta stanowi zgodnie z art. 13 cyt. ustawy 5% z wartości zasądzonego roszczenia plus 30 zł z tytułu roszczenia o wydanie świadectwa pracy.

Nadto sąd zasądził od pozwanego, jako przegrywającego sprawę, kwotę 382, 80 zł tytułem wydatków (art. 1,2 i 5 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) w związku ze stawiennictwem świadka (k. 135)

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono z urzędu na mocy art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c. Zasadzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika, wyliczonego od wysokości umówionego wynagrodzenia – 13 zł za godzinę x 21 (wskaźnik ekwiwalentowy w 2012r.) x 8 godzin, co daje 2184 zł netto, czyli 3039 zł po ubruttowaniu.